

Tadeusz Mencil, Jan Malarczyk

"Powstanie i organizacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w świetle źródeł", opr. Jan Malarczyk, Lublin 1968 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 13, 235-238

1970

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tów folwarcznych. W styczniu i lutym RDFolw. sprawują administrację przejętych majątków i w porozumieniu z LRDR dostarczają żywność dla robotników Lublina. 2 lutego 1919 r. odbył się Zjazd Rady Delegatów Robotników Folwarcznych Powiatu Lubelskiego.

Autor ukazuje terrorystyczne tendencje wśród pewnej grupy działaczy KPRP, ale nie ustosunkowuje się do nich ze stanowiska marksistowskiej taktyki uznającej masowe formy walki klasowej. Postać Mariana Buczka, w tym czasie młodego rewolucjonisty, który dochodzi do zrozumienia zasad marksizmu, przedstawia Autor pamiętając o jego roli, jaką odgrywał w ruchu rewolucyjnym w latach późniejszych.

Autor wymienia w książce wiele nazwisk ludzi, od działalności których zależało wówczas kierowanie wydarzeniami. Sylwetki wybitniejszych postaci ukazał obszerniej w przypisach. Ale i w tym przypadku charakter źródła informacji, czerpanych przeważnie z opracowań przedwojennych: S. Łoza *Czy wiesz kto to jest?* (pominięte w spisie literatury); T. i W. Rzepeccy *Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej 1922—1927*; J. M. Jampolski *Wspomnienia z czasów okupacji austriackiej w Królestwie Kongresowym* — spowodował zawężenie grona działaczy „ruchów rewolucyjnych” do 8 osób, natomiast liczba ich przeciwników jest dwukrotnie większa

Zadaniem recenzenta jest nie tylko ukazanie braków książki i podzielenie się swymi wątpliwościami. Niedociągnięcia wynikające z niepełnej bazy źródłowej i jednostronnego wykorzystania prasy uzupełnił Autor korzystając obficie z literatury. Pozwoliło to na ukazanie obrazu bogatego w bardzo ciekawe opisy, zaś w wypadkach epizodycznych faktów, utrudniających wyprowadzanie wniosków, umożliwiło Autorowi odwoływanie się do innych opracowań.

Stanisław Krzykała

Powstanie i organizacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w świetle źródeł. Materiały wybrał i opracował Jan Malarczyk. Nakładem UMCS w Lublinie. Lublin 1968, ss. 408

Publikacja składa się z dwóch części: I — obejmującej okres 1944—1950 w 228 dokumentach i II — zawierającej 29 dokumentów z lat 1950—1964. Część pierwsza ma pokazać — zdaniem wydawcy — „w jakich warunkach powstała i formowała się pierwsza uczelnia Polski Ludowej”; druga obejmująca tylko „niektóre dokumenty” ma za zadanie „przybliżenie poprzez dokumenty” momentów szczególnie ważnych dla uczelni w latach 1950—1964. Obydwie części zbioru dokumentów mają oddzielne tytuły oraz oddzielną numerację. Wydawnictwo poprzedza krótki wstęp, w którym wydawca podkreśla trudności powstania UMCS w okresie toczącej się wojny, na tyłach frontu, wobec braku dostatecznych sił naukowych, lokali, wyposażenia i środków finansowych oraz bardzo skrótowo przedstawia rozwój organizacyjny UMCS w latach 1949—1966. Na końcu wydawca wyjaśnia dobór dokumentów i przyjęte zasady wydawnicze. Zamyka wydawnictwo *Zestawienie chronologiczne ważniejszych wydarzeń (1944—1964)* i spisy dokumentów obydwóch części.

Wydawnictwo ma charakter jubileuszowy, gdyż uchwalone przez Senat UMCS w 1963 r. na 20-lecie UMCS doczekało się publikacji dopiero w przededniu 25-lecia uczelni.

Wstęp jest niewątpliwie niewystarczający. Wydawca, dobry znawca początkowych dziejów UMCS, autor artykułów o powstaniu i działalności UMCS w okresie

PKWN¹, miał wszelkie dane na to, aby szerzej omówić dzieje uczelni, które dla czytelnika stanowiłyby prawidłowe wprowadzenie do publikowanych dokumentów. Wprawdzie wydawca próbował to zrobić w zestawieniu chronologicznym, ale jest to raczej częściowe powtórzenie streszczeń dokumentów z pewnymi uzupełnieniami. Wydaje się, że jest to rozwiązanie połowiczne, gdyż należało dać szersze omówienie dziejów uczelni we wstępie, a w zestawieniu dać tylko numery, tytuły dokumentów i ich streszczenia, aby czytelnik otrzymał przegląd publikowanych dokumentów, co ułatwiłoby korzystanie i stanowi ogólnie przyjętą praktykę wydawniczą.

Wydawca zaznacza we wstępie, że wykorzystał dokumenty z Archiwum UMCS, Akademii Medycznej i kilka dokumentów z Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie oraz ze zbiorów prywatnych Jana Karola Wendego, ale nie wyjaśnił, czy przeprowadził również kwerendę w archiwach innych władz centralnych, szczególnie Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, którego akta częściowo znajdują się już w Archiwum Akt Nowych. Należy tutaj dodać, że 95% publikowanych dokumentów pochodzi z Archiwum UMCS, a pozostałe materiały stanowią tylko uzupełnienia, cenne szczególnie dla okresu najwcześniejszego, dla którego wydawca wykorzystał również notatki z prasy ówczesnej. Większość dokumentów pierwszej części odnosi się do roku akademickiego 1944/1945 (152 dokumentów) i 1945/1946 (42), dla lat następnych wydawca publikuje ich po kilkanaście. W drugiej części jest dla każdego roku akademickiego zaledwie po kilku dokumentów.

Zestawienie powyższe wskazuje na nierównomierne rozłożenie publikowanych dokumentów, i wydawca niewątpliwie słusznie położył główny akcent na okresie początkowym, najbardziej charakterystycznym dla kształtowania się nowej uczelni. Z drugiej jednak strony publikacja zyskałaby na zwartości, gdyby została ograniczona do okresu 1944—1949. W roku 1949 z jednolitej dotychczas uczelni zostaje wydzielona Akademia Medyczna z Wydziałami Lekarskimi i Farmacji, jednocześnie powstaje nowy wydział — Prawa, a w latach następnych Wydział Humanistyczny (1952) i Ekonomiczny (1966). Ten drugi okres, niemożliwy do dokładniejszego zilustrowania materiałami źródłowymi, mógłby być z powodzeniem ujęty jedynie w formie zestawienia chronologicznego najważniejszych faktów z życia uczelni.

Zastrzeżenia mogą również budzić liczne opuszczenia w publikacji poszczególnych dokumentów, nie uzasadnione bliżej przez wydawcę, który we wstępie wyjaśnia jedynie, że „opuszczono bowiem fragmenty nie związane z problematyką zbioru”. Opuszczenia te rozpoczynają się od pierwszych posiedzeń rad wydziałów, a nawet pierwszych posiedzeń Senatu, i powiększają się w miarę rozwoju uczelni. Wydaje się, że należałoby bliżej uzasadnić opuszczenia części dokumentów niezwiązanych z „problematyką zbioru”, która przecież dotyczy dziejów uniwersytetu, a dla jego początków mają niewątpliwie znaczenie wszystkie sprawy.

Przydałyby się również wyjaśnienia, zwłaszcza przy pierwszych dokumentach, kto był autorem pierwszego i drugiego projektu dekretu o powołaniu uczelni lubelskiej z 1944 r. Dla wielu osób działających wówczas, szczególnie dla nieżyjących, należałoby dać krótkie notki biograficzne (H. Raabe, K. Strawieńki, M. Biernacki, Hirszfild L. i in.) oraz na końcu wstępu zestawienie dotychczasowych publikacji, związanych z dziejami UMCS. Przy opisie dokumentów autor nie podał żad-

¹ J. Malarczyk *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej*. W: *Sto sześćdziesiąt cztery dni „Polski Lubelskiej”*. Lublin 1964. To samo w wersji rozszerzonej „Rocznik Lubelski” T. 7: 1964 (wyd. 1966).

nej sygnatury archiwalnej, co niewątpliwie utrudni badaczowi dotarcie do podstawy archiwalnej omawianej publikacji².

Obok jednak uwag krytycznych związanych z zauważonymi usterkami pracy, a wiążącymi się przede wszystkim z koncepcją całości, trzeba podkreślić, że publikacja reprezentuje poważne wartości. Jest to pierwsze, po różnych drobnych wspomnieniach, artykułach okolicznościowych, księgach jubileuszowych bogate i możliwie pełne zestawienie dokumentów, ważne szczególnie dla okresu 1944—1946. Dokumenty dotyczące zwłaszcza pierwszych lat, jeszcze nie zbiurokratyzowane w swej treści i układzie, cechuje ogromna bezpośredniość i plastyczność w przedstawieniu ówczesnych warunków życia i działalności uczelni, a całość pierwszej części dokumentów daje żywy obraz powstawania uniwersytetu.

Otwiera tę część memoriał profesora Henryka Raabego z 18 września 1944 r. z uzasadnieniem i projektem utworzenia w Lublinie Akademii Medycyny i Nauk Przyrodniczych, który w wyniku dalszych rozważań i dyskusji na posiedzeniu PKWN przybrał formę ostateczną w dekrete z 23 października 1944 o powołaniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Następne dokumenty pokazują działalność władz uniwersyteckich w organizowaniu poszczególnych Wydziałów: Lekarskiego, Przyrodniczego, Rolnego, Weterynaryjnego i Farmaceutycznego. Były to starania, a niejednokrotnie walka o lokale, aparaturę i pomoce naukowe, o zaopatrzenia dla profesorów i studentów. W listopadzie 1944 r. rozpoczęły się pierwsze zajęcia, a 16 stycznia 1945 r. odbyła się uroczysta inauguracja roku z udziałem najwyższych władz państwowych, w marcu 1945 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu. Nowa uczelnia powstawała w okresie toczącej się wojny, po wielkich zniszczeniach okupacyjnych, w okresie ogromnej biedy w pierwszych miesiącach w wyzwolonym Lublinie. „Stan ubraniowy [profesorów] — pisał do władz rektor H. Raabe w listopadzie 1944 r. — jest tak fatalny, że uniemożliwia im to występowanie publiczne” (s. 46). Jeszcze w listopadzie 1945 r. donosił rektor władzom, że „większość profesorów chodzi w podartych butach i ubraniach”, a studenci włamali się do jednej z sal szkolnych i „oświadczyli, że jej nie opuszczą, gdyż nie mają gdzie mieszkać”. Te trudne początki narodzin pierwszej uczelni Polski Ludowej znalazły w omawianej publikacji bogatą dokumentację, która jednocześnie ilustruje ogromny entuzjazm i samozaparcie nielicznej początkowo kadry profesorskiej, liczny napływ studentów, odbywających wykłady w nieopalanym i słabo oświetlonym salach. W tych warunkach każda sala, każdy otrzymany sprzęt, aparat, książka stanowiły ogromnie cenne nabytki. W marcu 1945 r. powstały już pierwsze projekty „miasta naukowego”, którego realizację miały przynieść dopiero lata następne. Zadziwia, w warunkach ogromnego niedostatku i trudności materialnej uczelni, ówczesna śmiałość projektów m. in. utworzenia katedry Medycyny Sportowej z krytą halą sportową i basenem zimowym. Zakończenie

² Uwagi szczegółowe: s. 6—7. Należałoby wyjaśnić dlaczego wydawca oddzielnie umieszcza posiedzenie WRN z 13—14 września 1944 r., co może być jedynie uzasadnione odmienną postawą źródłową; s. 16 — niejasne jest użycie nawiasów [i (; s. 22 — ppłk. winno być ppłk (bez kropki); s. 23 — dekret został projektem?; s. 35. Ciekawy byłby spis 66 osób pracujących w UMCS w 1944, który wydawca opuścił. Podobnie na s. 73—107 pracowników; s. 64 — miejscowość Burek (?) — brak wyjaśnienia; s. 71 — Kanie, a na s. 81 — Kaniewo pod Rejowcem. Chodzi przypuszczalnie o jedną miejscowość (Kanie), skąd otrzymał UMCS zbiory ornitologiczne; s. 105 — należałoby przeprowadzić dodatkową kwerendę w Archiwum Ministerstwa Oświaty lub AAN za sprawozdaniem UMCS za czas 23 X 1944—1 IV 1945; s. 207 — jest 200, winno być 2000 zł; s. 211 — niepotrzebnie zmiana w tekście „domu” na „gmachu”; s. 245 — Józef Piątkowski czy Piątowski. W wykazie skrótów można pominąć skróty powszechnie używane — gm., nr, m., s., t.

pierwszego roku akademickiego 1944/45 było niewątpliwie wielkim osiągnięciem, ale wobec napływu studentów i braku pomieszczeń uczelnia przeżywała kryzys, gdyż groziło jej zamknięcie lub przeniesienie do innego miasta, gdzie byłyby lepsze warunki lokalowe. Rektor H. Raabe z początkiem sierpnia 1945 r. objął stanowisko ambasadora RP w Moskwie, a jego zastępca — prorektor Konstanty Strawiński — rozpoczął dramatyczną walkę o utrzymanie uniwersytetu. W memoriale z sierpnia 1945 r. pisał: „Alarmujemy władze miasta Lublina”, podkreślał braki i trudności, wysuwał najkonieczniejsze potrzeby, dodając jednocześnie, że „chwila jest szczególnie sprzyjająca, ażeby Lublin utrwalił się na zawsze jako miasto uniwersyteckie”. Przebywający w Moskwie rektor Raabe w dalszym ciągu interesował się sprawami uczelni, uzyskiwał dary od uczelni i instytutów radzieckich w postaci aparatury naukowej i książek. Napływali nowi pracownicy naukowcy, zaczęły powoli poprawiać się stosunki lokalowe.

Mimo wielu trudności uniwersytet lubelski zaczynał stabilizować się — w styczniu 1946 r. podjęto uchwałę o budowie miasteczka uniwersyteckiego, a w lipcu 1946 r. Miejska Rada Narodowa w Lublinie przekazała 20 ha terenów miejskich pod budowę. W czerwcu 1946 r. wrócił z Moskwy rektor Raabe, który aż do 1948 r. niestrudzenie zabiegał o dalszy rozwój uczelni. W roku akademickim 1946/47 było już 2700 studentów na 5 wydziałach. Uniwersytet miał w tym czasie charakter przyrodniczy, a głównym jego zadaniem było kształcenie lekarzy medycyny i weterynarii, farmaceutów, rolników, chemików, fizyków i matematyków. W okresie do 1947 r. Uniwersytet zdołał wykształcić 216 absolwentów (w tym 128 lekarzy), 38 magistrów, 6 inżynierów. W 1948 r. rozpoczęto prace związane z budową miasteczka uniwersyteckiego, Uniwersytet kończył w 1949 r. pierwszy okres swej organizacji, gdyż w tym roku wydzieliła się Akademia Medyczna (wydział lekarski i farmaceutyczny), a jednocześnie powstał nowy wydział prawa.

Trudności i osiągnięcia organizacyjne, naukowe i dydaktyczne uczelni w latach 1944—1950 znalazły w publikowanych materiałach bardzo żywe odbicie, a duża różnorodność dokumentów — korespondencja, protokoły posiedzeń senatu i rad wydziałów, sprawozdania, odezwy, memoriały, publikacje prasowe — pokazują całe bogactwo ówczesnego życia uniwersyteckiego, działalności władz uczelni, stowarzyszeń młodzieżowych, związku zawodowego i organizacji uniwersyteckiej PZPR, która w grudniu 1948 r. zaznacza po raz pierwszy swój udział w kształtowaniu oblicza politycznego uczelni lubelskiej.

Jest to niewątpliwie podstawowa część publikacji, gdyż część druga, jako zbyt szczupła, nie może w sposób dostateczny przedstawić bogactwa dziejów i rozwoju uczelni w latach 1950—1964.

Mimo wskazanych poprzednio usterek edytorskich wydawnictwo należy uznać za bardzo pożyteczne, gdyż daje ono pierwsze zestawienie dokumentów do organizacji nauki i szkolnictwa wyższego w początkach Polski Ludowej, dlatego znaczenie wydawnictwa wykracza znacznie poza dzieje pierwszego uniwersytetu polskiego w Lublinie.

Tadeusz Mencil